

Holenderskie tulipomanie

Niewiele roślin ma tak bogatą historię jak tulipan. Uprawiane były już prawdopodobnie w X wieku w Persji. Rosły w górzystych terenach Afganistanu, Turkmenistanu, Turcji, z której w czasach imperium osmańskiego trafiły do Europy. Karierę zrobiły w Holandii.

Józef Szewczyk

Ich historia na naszym kontynencie rozpoczyna się w Wiedniu w 1573 roku w ogrodzie botanicznym cesarstwa austriackiego botanika Charlesa de l'Écluse, znanego po łacińsku jako Carolus Clusius, który uprawiał je w ogrodzie. Po objęciu stanowiska prefekta ogrodu botanicznego w 1594 roku na Uniwersytecie w Lejdzie w Holandii przeniósł tam swoją kolekcję tulipanów. Tak się zaczyna historia uprawy tulipanów w Holandii, w kraju który zdominował światowy rynek tych kwiatów, zarówno ciętych jak i ich cebulek.

Skąd się wziął tulipanowy fenomen Holandii? Już Clusius zauważył, że kwiaty hodowane dotychczas w regionach o ciepłym i suchym klimacie zaskakująco dobrze znoszą chłodniejsze i wilgotniejsze warunki. Drugi czynnik, który zaważył na ich popularności to uroda – tulipan różnił się od innych kwiatów znanych w Europie w tamtym czasie, ze względu na intensywny, nasycony kolor płatków i kształt kielicha. Po trzecie – łatwość rozmnażania. Są samopylne i nie potrzebują owadów do zapylania. Można je było rozmnażać za pomocą odrostów cebulowych, nasion, a obecnie nowoczesną metodą mikrorozmnażania.

Wraz z rozwojem hodowli pojawiło się mnóstwo odmian. Zostały one sklasyfikowane w kilku grupach: tulipany jednokolorowe: czerwone, żółte lub białe, znane jako *Couleren*; wielokolorowe *Rosen* (białe smugi na czerwonym lub różowym tle); *Violetten* (białe smugi na

fioletowym lub liliowym tle); i najrzadsze ze wszystkich, *Bizarden* (żółte lub białe smugi na czerwonym, brązowym lub fioletowym tle). Najbardziej pożądane były odmiany o skomplikowanych kształtach płatków i kolorowych smugach. Te ostatnie były wynikiem zakażenia cebul wirusem zwanym „wirusiem łamania tulipanów”, ponieważ „rozbił” jeden kolor płatka na dwa lub więcej. Niestety wirus osłabiał roślinę, a nawet był przyczyną jej obumarcia.

Obecnie nowe odmiany uzyskuje się w drodze krzyżowego zapylania różnych rodzajów odmian i selekcję pożądanych cech, takich jak kolor, kształt i rozmiar. Z zapylonego kwiatu zbiera się nasiona i wysadza do ziemi. W pierwszym roku wyrosną tylko liście, w następnych też nie zakwitnie tylko rośnie, za to wzmocni się jej cebulka. Żeby otrzymać dorodny kwiat potrzeba było zazwyczaj 7 lat, teraz dzięki uprawie szklarniowej proces ten skrócił się do 3–4 lat. Ponieważ co roku cebulka ma 3–4 odrosty, więc proces rozmnażania przyspiesza, aż osiągnie się tysiąc jednorodnych cebulek, które można zaoferować hodowcom.

Dziś hodowcy wymieniają 120 gatunków tulipanów i ponad 15 tys. ich odmian. W ogrodnictwie tulipany dzieli się na piętnaście (lub szesnaście) grup w oparciu o morfologię kwiatów



„Semper Augustus”, najdroższy tulipan sprzedany w okresie tulipanowej manii



Różne odmiany tulipanów, od lewej: Viridiflora Virichick, papuzi, Liliokształtne



Tulipan strzępiasty

i wielkość rośliny m.in. na pojedyncze, wczesne, późne, liliowate, frędzlowate, papuzie, czy Rembrandta.

Międzynarodowy rejestr odmian tulipanów prowadzony jest w Holandii przez Królewskie Powszechne Towarzystwo Uprawy Roślin Cebulowych (hol. Koninklijke Algemeene Vereeniging voor Bloembollencultuur, KAVB) z siedzibą w Hillegom, które zostało założone w 1860 roku, a zrzesza ponad 2200 hodowców tulipanów. Dotychczas KAVB zarejestrowało 190 różnych ozdobnych roślin cebulowych z wyłączeniem dalii, lilii, narcyzów i innych.

Ogród Keukenhof

Bogactwo odmian tulipanów można obejrzeć w ogrodzie w Keukenhof, w pobliżu miasteczka Lisse, które jest jednym z centrum uprawy tych kwiatów. Położony niedaleko Amsterdamu, Hagi, Lejdy, Haarlemu i nadmorskiego kurortu Noordwijk ogród Keukenhof uznawany jest za najpiękniejszy ogród w Europie.

Zajmuje obszar 32 hektarów, na których wśród starych drzew, wokół stawu z fontannami, licznych alejek rozciągają się rabaty z kolorowymi tulipanami. To dzieło 40 ogrodników, którzy jesienią ubiegłego roku, posadzili ponad 7 mln cebulek kwiatowych, głównie 800 odmian tulipanów, ale też hiacyntów, szafirków, dalii, krokusów, narcyzów, szachownic.

Sadzenie rozpoczyna się na początku października i zazwyczaj kończy się 5 grudnia, w okolicach święta Sinterklaasa. Kwietniki są zsynchronizowane z różnymi okresami kwitnienia

cebule, aby zapewnić kwitnienie przez cały okres ośmiotygodniowego otwarcia parku. Aby zapewnić ciągłe kwitnienie, w każdym miejscu sadi się trzy cebule. Najpłytsza cebula będzie kwitnąć jako pierwsza przez trzy tygodnie, a następnie pojawią się kolejne warstwy.

Historia ogrodów sięga XV wieku, kiedy te tereny były częścią zamkowej posiadłości Teylingen. To tu hrabina Jacoba van Beieren w pobliżu swojej kuchni stworzyła niewielki ogródek, w którym uprawiała zioła, owoce i warzywa. Stąd nazwa – Keukenhof, co oznacza „dziedziniec kuchenny”. W XIX wieku majątek trafił do barona i baronowej Van Pallandt, którzy zatrudnili architektów krajobrazu z Architechts Zocher, a ci – ojciec i syn – zaprojektowali ogród w stylu angielskim.

W 1949 roku grupa 20 największych hodowców i eksporterów cebul kwiatowych wpadła na pomysł wykorzystania majątku do zorganizowania wystawy kwiatów cebulkowych kwitnących wiosną. Park otworzył swoje bramy dla publiczności w 1950 roku i od razu odniosło sukces – odwiedziło go 236 tys. osób. Zachęceni nim hodowcy postanowili kontynuować wystawy, a odwiedzających przybywało z roku na rok. Z czasem Keukenhof stał się stolicą tulipanów i zyskał światową renomę. Odwiedza go rocznie prawie 1,5 mln osób – od połowy marca do połowy maja, średnio zjawia się tam 26 tys. zwiedzających dziennie.

Atrakcją Keukenhof są też zmieniające się niemal co tydzień wystawy kwiatów w pawilonach Oranje-Nassau, Willem-Alexander, czy Beatrix. Można w nich



W Ogrodzie Keukenhoff

oglądać wystawę nie tylko tulipanów, ale też największą na świecie wystawę 300 gatunków lilii i orchidei z tysiącami kwitnących storczyków. Prezentuje na tym żywym katalogu swoje okazy 100 firm i 500 hodowców kwiatów ciętych i roślin doniczkowych.

Zaskoczeniem dla zwiedzających może być to, że nie można na miejscu kupić cebulek tulipanów. Można je zamówić tylko z katalogu w partiach – 50, 100 lub 300 cebulek, i za dodatkową opłatą 16 euro wysyłane są pocztą.

Od tulipanowej manii do wielkiego biznesu

Tulipanowa mania ogarnęła Holandię w XVII wieku. Zapotrzebowanie na nowe odmiany było tak duże, że w latach 1634–1637 ceny rosły gwałtownie, osiągając niezwykle wysoki poziom. Za niektóre cebulki płacono po 10000 guldenów, kiedy kwintal pszenicy kosztował niespełna 500 guldenów. Spekulacyjna bańka w końcu musiała pęknąć i dziś uważana jest za pierwszą nowożytną piramidę finansową.

W latach 80. XX wieku naukowcy drążyli temat i stwierdzili, że skala tej spekulacji nie była aż tak wielka, jak się ją przedstawia w książkach czy filmach. Jednak działała na wyobraźnię pisarzy, a obecnie podtrzymywana jest ze względów marketingowych.

Uprawa tulipanów jest kwintesencją nowoczesnego rolnictwa. Holenderscy rolnicy produkują w zależności od pogody rocznie od 8,5 do 9 mld cebul kwiatowych,

z czego 6,5 mld przypada na tulipany. Z tego 1,25 mld jest sprzedawanych w suchych opakowaniach, 3,75 mld jako ciętych tulipanów pędzonych w Holandii, a 1,5 mld jest eksportowanych. Holandia jest zdecydowanie wiodącym producentem cebul kwiatowych na świecie. Kraj ten odpowiada za 70% światowej produkcji i 90% światowego handlu cebulkami kwiatowymi. W produkcji konkurentami są Nowa Zelandia, Chile i Francja.

Holandia 65% kwiatów eksportuje poza obszar Unii Europejskiej, głównie do Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Chin, Japonii, Kanady, Meksyku. W obrębie Unii Europejskiej największymi odbiorcami cebulek są: Niemcy, Francja, Włochy, Polska, Szwecja i Finlandia.

Wśród hodowanych odmian zainteresowaniem cieszą się tulipany Triumph z przeznaczeniem na kwiaty cięte o szerokiej gamie kolorów i mające mocne łodygi, tulipany pojedyncze wczesne o pełnych kwiatach i dużych płatkach, podwójne wczesne o bardzo dużych płatkach i krótkich łodygach, tulipany papuzie i koronowe.

Pod względem powierzchni przeznaczonej pod uprawę największą zajmuje żółty tulipan Triumph „Strong Gold”, a następnie szkarłatnoczerwony/cytrynowożółty tulipan Triumph „Jan Seignette” i delikatnie różowo-biały tulipan Triumph „First Class”.

Modne są też tulipany o delikatnych odcieniach i o pełnych kwiatach. Wśród kolorów modne stają się kwiaty różowe, a szczególnie pełne różowe,



Mechaniczne ścinanie kwiatów na plantacji, fot. Adobe Stock



Uprawa tulipanów w rejonie Lisse, fot. Adobe Stock

takie jak dwukolorowy „Columbus”, pomarańczowy „Icoon” i podwójny wczesny „Dreamer”. Te odmiany są na razie trudno dostępne.

Co zmieni klimat?

Tulipanowe uprawy są wysoce zmechanizowane i dotyczą sadzenia, usuwania kwiatów i kopania cebul. Do szklarni wkracza obecnie automatyzacja – roboty i sztuczna inteligencja, co pozwala na szybsze i dokładniejsze sadzenie cebulek. Jedna maszyna-robot obsługiwana przez jedną osobę jest w stanie zasadzić 10 tys. cebulek na godzinę, zastępując pracę 7 robotników. Wszystko po to, by obniżyć koszty i poprawić jakość produkcji.

Zagrożenia dla tulipanowych upraw pochodzą z najmniej spodziewanej strony i są związane ze zmianami klimatycznymi. Tulipany najlepiej rosną w obszarach morskich. Najlepiej nie dalej niż 50–75 kilometrów od wybrzeża. Położenie Holandii na 52 stopniu

szerokości geograficznej i blisko poziomemu morza odgrywa znaczącą rolę. Ze względu na połączenie klimatu morskiego i położenia, zimy są stosunkowo łagodne, a lata niezbyt gorące.

Średnia roczna temperatura w Holandii wynosi 9,8°C, co jest idealną temperaturą do uprawy tulipanów. Wiosną średnie opady atmosferyczne wynoszą 60/80 mm miesięcznie. W okresach suszy w małych kanałach i rowach gromadzi się dużo wody, aby móc nawadniać i zraszać rośliny.

Od kilku lat obserwuje się niekorzystne zjawiska pogodowe – nadmiernie wilgotne jesienie i zimy, które negatywnie wpływają na zbiory. Efektem było wcześniejsze występowanie tzw. fazy G, czyli etapu, w którym kwiat jest w pełni rozwinięty, a cebulka uformowana. Gorsze zbiory spowodowały wzrost cen cebulek, z pięciu centów za cebulkę w 2015 r. do ośmiu centów w 2024 roku. Obecnie klasa 12+ kosztuje średnio dziewięć centów.



Najpopularniejszy w uprawie Triumph „Strong Gold”



Modne stają się tulipany różowe i pełne jak „Columbus”



Tulipan „Acuminata” (szpiczasty)

Literatura

- https://robovision-ai.translate.google/resources/success-story/ai-tulip-planter-machine-plants-1-billion-tulips-per-year?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc
- https://ai-ph-org.translate.google/floraculture/news/from-bulb-to-bloom-the-remarkable-journey-of-dutch-tulips/?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc
- https://www-kavb-nl.translate.google/kringen/kring?thema=5&_x_tr_sl=nl&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc
- https://en-m-wikipedia-org.translate.google/wiki/Tulip?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc&_x_tr_hist=true

Tulipan jest narodowym symbolem męczeństwa w Iranie. W kulturze tureckiej tulipan był symbolem raju na Ziemi, w chrześcijaństwie tulipany symbolizują pasję, wiarę i miłość. Holendrzy uważali brak zapachu tego kwiatu za cnotę, symbolizującą czystość.